

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Krameris
Sędziowie:	SSA Witold Franckiewicz (spr.) SSO del. SA Edyta Gajgał
Protokolant:	Anna Turek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Ludwika Uciurkiewicza

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2012 r.

sprawy **A. K.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z wykonania decyzji o internowaniu oraz zatrzymań z powodu apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 7 sierpnia 2012 r. sygn. akt III Ko 491/11

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec wnioskodawcy A. K., uznając apelację za oczywiście bezzasadną;**

**II. stwierdza, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

Dnia 30 września 2008 r. do Sądu Okręgowego w Opolu wpłynął wniosek A. K. o przyznanie mu „zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwocie 24.999 zł.” oraz odszkodowanie za poniesioną szkodę w kwocie 1 zł. + 200.000 zł. „. Jako podstawę prawną roszczenia wnioskodawca wskazał art. 8 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149).

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 2 czerwca 2011 r., sygn. akt III Ko 420/08, na podstawie art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 i 2, art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego wydał następujące rozstrzygnięcie:

1. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz A. K. kwotę 24.999 zł. (dwadzieścia cztery tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku.;

2. w pozostałej części wniosek oddalił;
3. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa;

Powyższe orzeczenie, na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę, wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 27 września 2011 r., w części oddalającej wniosek zostało uchylone i sprawa przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Opolu.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, zasądzono na rzecz wnioskodawcy kwotę 37.001 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku. W pozostałej części wniosek oddalono. Kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł wnioskodawca za pośrednictwem swojego pełnomocnika, zarzucając niewyjaśnianie wszystkich okoliczności faktycznych, będących podstawą rozstrzygnięcia, błąd w ustaleniach faktycznych oraz obrazę prawa materialnego, a w szczególności art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 2 i art. 13 ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej – „ustawy lutowej”) w związku z art. 361 § 2 oraz art. 552 k.p.k. w zw.z art. 445 § 1 i art. 448 k.c. poprzez przyjęcie niewspółmiernie niskiej w stosunku do doznanej krzywdy kwoty zadośćuczynienia.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i pełne uwzględnienie roszczeń wnioskodawcy bądź uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

apelacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

W pierwszej kolejności wskazać należy na niedopuszczalne łączne podniesienie przez apelującego zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych oraz obrazy prawa materialnego. Naruszenie prawa materialnego może mieć miejsce tylko wtedy, gdy stan faktyczny sprawy został w orzeczeniu prawidłowo ustalony, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu. Nie ma zatem obrazy prawa materialnego, jeśli wada orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę. W takich wypadkach podstawą odwoławczą może być tylko zarzut błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a nie obrazy prawa materialnego (zob. wyrok SN z dnia 21 czerwca 1978 r., I KR 124/78, OSNPG 3/79, poz. 51; wyrok SN z dnia 2 sierpnia 1978 r., I KR 155/78, OSNKW 12/79, poz. 233, wyrok SN z dnia 23 lipca 1974 r., V KR 212/74, OSNKW 12 /74, poz. 233).

Jednakże zarzut błędnego ustalenia przez Sąd I instancji stanu faktycznego sprawy, podniesiony przez apelującego, okazał się oczywiście nietrafny.

Odnosząc się do kwestii odszkodowania, wskazać należy, że roszczenie to ma charakter cywilnoprawny (tak też SN w uchwale z dnia 23 października 1993 r., I KZP 21/93, OSNKW 1993, nr 11-12, poz. 57). W związku z powyższym, przy rozstrzyganiu o jego zasadności zastosowanie znajdzie art. 6 k.c., który stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Tymczasem wnioskodawca (reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika) zaniechał w tym zakresie jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej. Tut. Sąd jest świadom tego, że dotarcie w obecnej chwili do niezbędnych dokumentów potwierdzających słowa wnioskodawcy o wypłacaniu mu w okresie internowania zaniżonego wynagrodzenia, może być znacznie utrudnione, jednakże brak możliwości ustalenia okoliczności, na które powoływał się wnioskodawca, nie może przemawiać na jego korzyść. Nie ma tu bowiem zastosowania zasada *in dubio pro reo* wyrażona w art. 5 § 2 k.p.k. (tak SN w wyroku z dnia 17 lutego 1995 r., WZ 14/95, OSNKW 1995 r. Nr 7-8, poz.51).

Jeśli zaś chodzi o kwestię szkody, jaką wnioskodawca miał ponieść po opuszczeniu ośrodka internowania, wskazać należy, że Sąd Okręgowy słusznie ustalił, iż uszczerbek ten nie pozostawał w jakimkolwiek związku przyczynowym z

internowaniem wnioskodawcy. A. K. został zwolniony z pracy w Zarządzie Regionu (...) wraz z innymi pracownikami w dniu 31 marca 1983 r. Było to jednak wynikiem delegalizacji związku zawodowego w dniu 8 października 1982 r. (fakt powszechnie znany), a co za tym idzie jego likwidacji jako pracodawcy. Zwolnienie z pracy nie było więc konsekwencją decyzji o internowaniu wnioskodawcy.

Poza zakresem rekompensaty muszą pozostać szkody wynikłe z pozostawania przez wnioskodawcę bez zatrudnienia oraz niemożności jego uzyskania z powodu działalności opozycyjnej. Choć tutaj Sąd nie kwestionuje w żaden sposób negatywnych konsekwencji doznanych przez wnioskodawcę z tytułu jego zaangażowania w taką działalność, to jednak przepisy ustawy lutowej, ograniczają możliwość przyznania rekompensaty wyłącznie za szkody i krzywdy wynikłe z wykonania orzeczenia niesłusznie skazującego albo decyzji o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego (art. 8 ust. 1 ustawy). Sądy wielokrotnie wypowiadały się już na temat interpretacji treści tego przepisu i za każdym razem stwierdzały, że roszczenie z niego wynikające musi dotyczyć szkód i krzywd pozostających w adekwatnym związku przyczynowym z wykonaniem kary lub internowaniem (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 18 maja 2009 r., II AKA 138/09, LEX nr 553857; wyrok SA w Warszawie z dnia 17 grudnia 2008 r., II AKA 388/08, Apel. W-wa 2009, nr 2, poz. 6; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 25 maja 2006 r., II AKA 64/06, OSA 2007, nr 11, poz. 59). Z kolei Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 marca 1994 r. (I KZP 1/94, OSNKW 1994, nr 3-4, poz. 17) stwierdził jednoznacznie, że: „<ustawa lutowa> nie ma na celu doprowadzenia do zadośćuczynienia moralnego i materialnego za wszelkie formy represji wobec osób prowadzących działalność niepodległościową”. Całokształt przepisów tej ustawy, jak przekonuje dalej Sąd Najwyższy, świadczy o tym, iż jej zakres ograniczony jest do wypadków karnoprawnej represji za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Poza odpowiedzialnością Skarbu Państwa, przewidzianą w cytowanej ustawie, pozostają więc inne przejawy prześladowań za działalność niepodległościową, jak zwolnienie z pracy, przeniesienie na gorsze stanowisko, obniżenie pensji, brak możliwości podjęcia zatrudnienia czy wreszcie zmuszenie do wyjazdu z kraju.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że nie zostało w żaden sposób wykazane, aby w związku z wykonaniem wobec wnioskodawcy decyzji o internowaniu poniósł on jakąkolwiek szkodę majątkową.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut, jakoby Sąd I instancji błędnie określił wysokość zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej wnioskodawca doznał w wyniku internowania.

Dla interpretacji pojęcia "zadośćuczynienie" o jakim mówi art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, zastosowanie mają przepisy Kodeksu cywilnego, a w szczególności art. 445 § 1 k.c., z którego wynika, iż zadośćuczynienie powinno być odpowiednie (tak SA we Wrocławiu w wyroku z dnia 15 lutego 2012 r., II Aka 8/12, Lex nr 1113050, a także SN w postanowieniu z dnia 19 października 2010 r., II KK 196/10, OSNwSK 2010, poz. 1973). Przy czym, przy ustaleniu wysokości tej kwoty należy brać pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności rzutujące na określenie rozmiaru krzywdy wyrządzonej osobie internowanej, w tym zwłaszcza okres izolowania jej od społeczeństwa, stopień dolegliwości, z jaką wiązało się stosowanie tej formy represji, a więc przykrości i przeżycia natury moralnej z tego wynikające, jak również konieczność poddania się rygorom związanym z pozbawieniem wolności. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza jednak o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest "odpowiednia" z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Dlatego też przyjmuje się powszechnie, że w postępowaniu odwoławczym zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia. O rażącym naruszeniu zasad ustalania "odpowiedniego" zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego, zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą (zob. np. postanowienie SN z dnia 19 października 2010 r., II KK 196/10, OSNwSK 2010, poz. 1973; wyrok SA w Katowicach z dnia 29 września 2011 r., II Aka 362/11, KZS 2012, z. 1, poz. 84). W niniejszym postępowaniu, tego rodzaju sytuacja nie miała jednak miejsca. Ustalenia Sądu I instancji w zakresie rozmiaru krzywdy doznanej przez A. K., jak również wysokości należnego mu zadośćuczynienia nie były dowolne i odpowiadały zgromadzonym w sprawie dowodom. W szczególności Sąd I instancji wziął pod uwagę okres internowania wnioskodawcy, rozmiar doznanego stresu, niepewności, rozłąkę z rodziną, jak również stopień doznanych dolegliwości fizycznych.

Mając powyższe na uwadze, zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu utrzymano w mocy, uznając apelację wnioskodawcy za oczywiście bezzasadną.

Odnosnie kosztów postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 13 ustawy lutowej.